

prof. UO dr hab. Stefan Marek Grochalski
Wydział Prawa i Administracji
Instytut Nauk Prawnych
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego

Opole, 17.12.2019

R e c e n z j a

osiągnięć naukowo – badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych

Dr Dagmary Kuźniar

**w związku z wnioskiem o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego
w obszarze nauk społecznych, w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo.**

Recenzja dorobku naukowego w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego Pani dr Dagmary Kuźniar została opracowana w związku z pismem WPiP -/2019 Dyrektora Instytutu Nauk Prawnych prof. dr hab. Leszka Leszczyńskiego z dnia 04.11.2019 r., działającego w związku z pismem nr BCK-I-L-8691/19 z dnia 08.10.2019 r. Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.

Niniejsza recenzja została napisana w oparciu o złożony przez Panią Doktor Dagmarę Kuźniar komplet dokumentów, niezbędnych do sporządzenia niniejszej opinii.

Sylwetka habilitantki

Dagmara Kuźniar jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej Filia w Rzeszowie, na którym 20 maja 1996 r. uzyskała tytuł zawodowy magistra prawa. Dziesięć lat później, w 2006 r. uzyskała stopień naukowy doktora nauk prawnych, nadany Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie z dnia 17 maja 2006 r.



Tytuł rozprawy doktorskiej: „Odpowiedzialność międzynarodowoprawna jednostki w świetle Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego”. Promotorem w przewodzie doktorskim była dr hab. Elżbieta Dynia, recenzentami były dr hab. Maria Kenig-Witkowska oraz dr hab. Anna Przyborowska-Klimczak.

Analizując przebieg pracy akademickiej habilitantki należy odnotować, że od 1999 r. Pani dr Dagmara Kuźniar zatrudniona była na stanowisku asystenta – krótko w Zakładzie Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. W latach 1999 – 2006 była asystentem w Zakładzie Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego, w którym od 2006 r. kontynuuje pracę na stanowisku adiunkta.

Podkreślić należy, że mimo etatowej pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, habilitantka od czasu studiów, poprzez rozprawę doktorską, do wszczętego postępowania habilitacyjnego, w sposób szczególny, odnoszący się do postępu naukowego, związana jest z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie.

Ocena osiągnięć naukowych

Wskazane publikacje, poza monografią, w liczbie osiemnastu, nie są jednotematyczne, co należy w kontekście oceny pracownika naukowego, zajmującego się prawem międzynarodowym publicznym, ocenić pozytywnie. Dotyczą międzynarodowego prawa karnego, prawa migracyjnego, prawa lotniczego i prawa kosmicznego. Wśród wykazanego dorobku naukowego odnajdujemy prace, które bezpośrednio wynikają z tematu pracy doktorskiej, jak również takie, które świadczą o swoistej, wykazanej powyżej, wielotematyczności, przy czym zauważyć należy, że w ostatnich latach prace habilitantki zdecydowanie oscylują wokół międzynarodowego prawa kosmicznego. Bardziej precyzyjnie ustosunkowując się do dorobku naukowego, wskazać należy, że spośród osiemnastu przedstawionych do oceny dorobku, osiem prac, to pozycje współautorskie. We wszystkich przypadkach współautorką jest dr Lidia Brodowski. Pozostaje zatem dziesięć opracowań wyłącznego autorstwa habilitantki. Prace te generalnie dotyczą międzynarodowego prawa kosmicznego, a dokładnie militaryzacji kosmosu oraz ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Wpisują się one zatem w problematykę monografii, stając się swoistym początkiem, zapowiedzią rozwiniętych treści zawartych w opracowaniu zwartym. Tego rodzaju droga aktywności naukowej dowodzi, iż zaprezentowana monografia jest w nader pozytywnym tego słowa

znaczeniu, z jednej strony akademickim – naukowym podsumowaniem, z drugiej zaś – rozwinięciem dotychczasowych badań. Należy również wyrazić nadzieję, że monografia jest zapowiedzią dalszych opracowań, zważywszy, że specjalistów z międzynarodowego prawa kosmicznego w naszym kraju jest niewielu.

Uwaga dotycząca artykułów upoważnia recenzenta do refleksji, że dorobek bez monografii byłby niewystarczający. Ważną zatem oceną, niejako wręcz decydującą, jest przedłożona monografia, która w znacznym zakresie winna upożytywnić całościową ocenę.

Zaprezentowany dorobek, w sensie ilościowym nie jest, jak to zostało wcześniej stwierdzone, zbyt bogaty, lecz, co należy podkreślić, nie jest pozbawiony elementów nowatorskich.

Ocena rozprawy habilitacyjnej „Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Studium prawnomiędzynarodowe”.

Dr Dagmara Kuźniar wskazała do oceny monografię p.t. „Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Studium prawnomiędzynarodowe”, tym samym wypełniła dyspozycję art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2018 r., poz. 1789 z późn. zm.).

Monografia, wraz z przedstawioną, co należy pozytywnie odnotować, bogatą bibliografią, liczy 287 stron. Opublikowało ją Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Monografia w procesie wydawniczym została zrecenzowana przez jedną osobę - co należy podkreślić - znawczynię problematyki dotyczącej międzynarodowego prawa kosmicznego, prof. UW dr hab. Katarzynę Myszonę-Kostrzewę.

Opracowanie, jak to sprecyzowała we wstępie Pani Doktor, zgodnie z tytułem winno stać się „przedmiotem coraz szerszej dyskusji naukowej (...), bowiem aktywność podmiotów prawa międzynarodowego nie jest na tyle efektywna, by móc powiedzieć, że dotrzymuje kroku problemom, jakie niesie ze sobą użytkowanie przestrzeni kosmicznej”. Powyższe stwierdzenie, bez wątpienia, również jednoznacznie uzasadnia podjęcie tematu.

Środowisko przestrzeni kosmicznej w kontekście naszej planety i ludzkości jest nam coraz bliższe, po pierwsze poznawczo, po drugie eksploracyjnie, po trzecie – niestety militarnie. Co oczywiste, tych dwóch ostatnich w mniejszym czy większym aspekcie dotyczącym wykorzystania kosmosu nie byłoby bez osiągnięć naszej ziemskiej techniki. Problem, jaki jawi się przed ludzkością, to nie popełnienie przez nas – ludzi tych błędów w

kosmosie, które popełniliśmy tu, na naszej planecie. Dobrze, że tego rodzaju świadomość określonych konieczności nie jest nam obca. Może to doprowadzić do pozytywnego skutku, polegającego na tym, że problemy globalne, które jako ludzkość sobie zafundowaliśmy, mogłyby być rozwiązywane dzięki rozumnemu, pokojowemu wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej. Jednocześnie, jako ludzkość, musimy posiadać absolutną świadomość, aby to, obecnie w coraz większym stopniu, wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej, nie powiększyło już i tak znaczącego katalogu problemów globalnych.

Na te kwestie w sposób zdecydowany powinni zwrócić uwagę politycy, ekonomiści i prawnicy. Jak słusznie w swoim autoreferacie zauważyła habilitantka, „Eksploracja przestrzeni kosmicznej jest dowodem powielanego przez państwo schematu, w którym ochrona użytkowanych obszarów dochodzi do głosu dopiero, gdy problem przerasta interes jednego, kilku państw”. Stawia również istotne dla wszystkich pytanie: „Co zatem ważniejsze? Interesy polityczne i ekonomiczne państwa, czy dbałość o przyszłość i jego kapitał?”. A zatem, czy ważna jest doraźność, czy rozumna przyszłość? To, jakże istotnie ważne pytanie, stać się powinno powodem, jeśli nie udzielenia jednoznacznej odpowiedzi, to przynajmniej próby jej podjęcia.

Autorka w swojej monografii zajęła się jednym z aspektów tego wieloelementowego zbioru, sprowadzającego się do zagadnienia ochrony środowiska w przestrzeni kosmicznej, co należy uznać za trafne, niebudzące wątpliwości i przedstawione w tak nowatorskim ujęciu, w jakim właśnie czyni to habilitantka.

W monografii zatem, jako podstawowy cel postawiono potrzebę uregulowania wszelkich kwestii związanych z ochroną środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich w międzynarodowym prawie kosmicznym, bowiem przede wszystkim, jak podkreśla się w pracy, kwestia ta jest „niezmiernie istotna z punktu widzenia żywotnych interesów państw, a docelowo całej ludzkości”.

Jak słusznie zauważa habilitantka, podjęta problematyka może nie jest jeszcze w świadomości większości na tyle ważna – istotna, aby nastąpiło szybkie podjęcie wypełnienia tej „próżni”, jako że kwestie dotyczące ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich rzeczywiście, nie zostały w literaturze polskiej opracowane w postaci publikacji monograficznej. W tym kontekście prezentowaną pracę należy ocenić nad wyraz pozytywnie.

Temat monografii zrealizowany został w czterech rozdziałach, w których autorka, stosując w tym względzie, co oczywiste, oprócz innych, metodę dedukcyjną,

zaprezentowała w rozdziale pierwszym, jak to sama określiła – tematykę terminologiczną. Rozdział ten, zatytułowany „Środowisko przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich – uwagi wprowadzające” – niezbędny, przywołuje generalne określenia, znaczenia, często definicje i ze swej natury jest swoistym metodologicznym wprowadzeniem.

W ocenianym rozdziale zasadnie analizuje się dwie istotne kategorie: „przestrzeń kosmiczna” oraz „ciała niebieskie”. Co ważne, dla realizacji podjętego tematu autorka przedstawia efekty – możliwe skutki działalności człowieka w kosmosie. Problem tzw. „śmieci kosmicznych” jedynie – a szkoda, autorka tylko prezentuje, odnosząc się do doktryny i różnego rodzaju raportów określających *space debris*. W prezentacji tej zauważalny jest brak jednoznacznego stanowiska autorki, które mogłoby, wraz z uzasadnieniem, być bądź krytyczne, bądź akceptujące. W tym miejscu należy również zauważyć, że generalnie praca pozbawiona jest literatury prezentującej naukę rosyjską, na przykład prac J.M. Kołosowa, który publikuje również w języku angielskim, – co w opracowaniu podjętych zagadnień niewątpliwie przyczyniłoby się do jeszcze bogatszej prezentacji problemów.

Fakt, który w paragrafie pierwszym należy dodatkowo ocenić pozytywnie, to terminologiczne uporządkowanie, jakże konieczne dla późniejszych rozważań. Przytoczona w tym względzie analiza wykorzystuje bogaty warsztat badawczy i świadczy jednoznacznie o bardzo wysokiej znajomości prezentowanej problematyki.

Również analiza – prezentacja doktryny, jak też uregulowań prawnych dotyczących delimitacji przestrzeni kosmicznej, to niezbity dowód na szczególnie wysokie znawstwo podjętej przez autorkę problematyki. Ponadto pierwsze dwa paragrafy pierwszego rozdziału, będące swoistym, niezbędnym wstępem, prowadzą do paragrafów trzeciego i czwartego, które nader rzetelnie pod względem warsztatowym i konceptualnym wyjaśniają zagadnienia, które bezpośrednio dotyczą działalności człowieka w środowisku przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich, jak również przedmiotowej ochrony wymienionych przestrzeni. Autorka również słusznie ukazuje pojęcie śmieci kosmicznych, skażenia radioaktywnego i biologicznego, w kontekście skali i źródła ich powstania.

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich w międzynarodowej praktyce traktatowej”, słusznie została postawiona teza, że ochrona przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich nie jest idealna. Oczywistych powodów jest wiele: od politycznych, aż po rozwój techniki. To powoduje, że wydaje się, iż to, co powinno być punktem wyjścia, czyli demilitaryzacja kosmosu, niestety w dniu dzisiejszym posiada bardzo ograniczony wymiar. Autorka z dużym znawstwem i

wnikliwością analizuje obowiązujące ustalenia współtworzące międzynarodowe prawo kosmiczne, dodatkowo przytaczając w dużym zakresie *opinio iuris*, co powoduje, że rozdział ten oceniam w szczególny sposób pozytywnie. Na szczególne podkreślenie zasługuje również bibliografia tego rozdziału. Dowodzi ona ogromnego warsztatu oraz bezsprzecznego znanstwa problematyki.

W ocenianym rozdziale autorka przywołuje w wymienionym poniżej porządku: Porozumienie dotyczące działalności państw na Księżycu i innych ciałach niebieskich, Konwencję o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne, Konwencję o rejestracji obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną, Umowę o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną, Układ o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą, Układ o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej.

Swoją prezentację – analizę, słusznie rozpoczyna od przytoczonego powyżej Porozumienia (...), które w sposób najbardziej zadowalający, choć z pewnością nie idealny, reguluje problematykę ochrony przestrzeni księżyca, jako wartość samą w sobie, którą należy chronić. Słusznie wyraża ubolewanie, że właśnie to ustalenie, dotyczące kwestii ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich, zmierzające w najbardziej pozytywnym kierunku, nie uzyskało niezbędnej akceptacji państw. Tym samym, nadal mamy, niestety, do czynienia z „nieuregulowanym reżimem eksploatacji naturalnych zasobów księżyca i innych ciał niebieskich”.

Ważna dla prawidłowo zrealizowanego tematu podstawowego jest treść rozdziału trzeciego, który w przekonaniu autora niniejszej oceny zasługuje na szczególnie pozytywną ocenę. Samo sformułowanie tytułu: „Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich w międzynarodowej praktyce pozatraktatowej”, powinno być dla odbiorcy naukowo intrygujące. Z jednej strony, słusznie definiuje potrzebę ukazania pozatraktatowej działalności jako tę, która „wypełnia lukę w prawie międzynarodowym jako jedyna akceptowalna na dzień dzisiejszy, forma regulacji związanych w istocie rzeczy z interesem całej ludzkości”.

Przytoczone powyżej zdanie znajduje swoje urzeczywistnienie w analizie licznych dokumentów i co ważne, ich chronologiczny układ uwzględnia globalne znaczenie podejmowanych inicjatyw i wzajemne powiązania. Tym samym – takie określenia, jak pierwsze międzynarodowe inicjatywy, czy też ukazanie prac dotyczących ochrony środowiska kosmosu przez ONZ, poczynając od idei ochrony, po wytyczne Podkomitetu

Ograniczenia Śmieci Kosmicznych, są dla podjętego tematu absolutnie niezbędne i zaprezentowane w sposób niebudzący zastrzeżeń.

Środki, które zostały przedstawione, jeżeli nawet nie mają normatywnego wymiaru, to poprzez swój wymiar intelektualny oraz ważne pod względem instytucjonalnym opracowania, mają swój wkład w uświadomienie wagi problemu, po drugie – mogą przyczynić się do rozsądnych, obowiązujących w jednakowym stopniu prawnych rozwiązań. Wszelkie opracowania, w tym również recenzowana książka, winny przyczynić się do należytego postrzegania tego, jakże istotnego dla ludzkości problemu.

Rozdział czwarty – ostatni, zatytułowany: „Zasady międzynarodowego prawa środowiska a ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich”, rozpatruje zasady obowiązujące w prawie międzynarodowym publicznym, mające swój wpływ na międzynarodowe prawo ochrony środowiska. Autorka interesująco polemizuje z tymi poglądami w doktrynie, które mówią o ograniczonej użyteczności zasad międzynarodowego prawa ochrony środowiska dla *legis spatialis*. Dobrze, że Pani Doktor nowatorsko podjęła, jak sama to określiła: „próbę transpozycji zasad międzynarodowego prawa środowiska do problematyki ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej”. Tym samym potrzebnie i udanie zaprezentowała zasadę zrównoważonego rozwoju, prezentując z jednej strony doktrynę, z drugiej zaś treści dokumentów przyjmowanych podczas światowych Szczytów Zrównoważonego Rozwoju, tzw. Szczytów Ziemi, czy też podczas Szczytu Globalnych Rozwiązań.

Nowatorskie rozważania w sensie zaznaczenia, podkreślenia wagi problemu zaprezentowane zostały w interesujący sposób w paragrafach analizujących „zasady zrównoważonego rozwoju a ochrona środowiska kosmosu”. Autor recenzji w całej rozciągłości identyfikuje się ze stwierdzeniem autorki, że przestrzeń kosmiczna, ciała niebieskie, to szczególne dziedzictwo ludzkości, z uwzględnieniem zakazu zawłaszczania kosmosu, wykorzystania go jedynie dla celów pokojowych, sprawiedliwej dystrybucji, potencjalnych korzyści – tak, by „powierzona” przestrzeń była możliwa do przekazania przyszłym pokoleniom. Takie postrzeganie winno przyczynić się do odejścia od deklarowanej li tylko, idei dziedzictwa i tym samym, w imię wspólnej troski doprowadzić do normatywnej, „bezdwuznaczej” regulacji dotyczącej zrównoważonego rozwoju, jedynie w kontekście dziedzictwa ludzkości.

Wszystkie powyższe, obecnie niestety polemiczne kwestie, winny być rozstrzygane w imię (słusznie autorka tę kwestię podkreśla) wspólnej troski ludzkości. Nie, jako

alternatywy, jak słusznie konstatuje autorka, ale jako koncepcje mające za cel skonsolidowaną, szerszą współpracę państw.

Szczególnie cenne są uwagi autorki, dotyczące *soft law* w kontekście zrównoważonego rozwoju, chociaż należy zauważyć, że liczne akapity jedynie rzetelnie i interesująco prezentują poszczególne stanowiska znawców tematu.

Rozdział czwarty kończą rozważania dotyczące zasad, zaprezentowanych w kolejności: zasada *sic utere tuo ut alienum non laedas*, zasada *sic utere tuo ut alienum non laedas* a ochrona środowiska kosmosu, zasada prewencji i zasada ostrożności, zasada prewencji i zasada ostrożności a ochrona środowiska kosmosu, zasada wspólnej, ale zróżnicowanej odpowiedzialności, zasada wspólnej, ale zróżnicowanej odpowiedzialności a ochrona środowiska kosmosu, zasada „zanieczyszczający płaci” oraz zasada „zanieczyszczający płaci” a ochrona środowiska kosmosu. Każdą z tych zasad autorka analizuje według przyjętego przez siebie klucza, zaczynając od ogólnej charakterystyki danej zasady, a następnie w krótkiej, można powiedzieć, encyklopedycznej informacji, prezentuje ją w kontekście kosmosu. Sam dobór zasad oraz, co prawda krótkie, lecz dla tematu istotne uwagi odautorskie, czynią tę prezentację ważną i niezbędną dla realizacji podjętego tematu.

Habilitantka sprecyzowała cel tej części monografii, określając ją, jako „próbę transpozycji zasad międzynarodowego prawa środowiska do problematyki ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich”. Interesujące winny być zatem stykające się między tym, co ma – jak słusznie podkreśla prof. M.M. Kenig-Witkowska – „ograniczoną normatywność” a tym, co ogólnie określamy „środowiskiem kosmosu” i co posiada jeszcze bardziej ograniczoną normatywność. Z taką właśnie nadzieją, dającą poznawczą satysfakcję, oceniający przystąpił do lektury ostatniego rozdziału. Jego początek, to, jak sama habilitantka określiła, „Zasada zrównoważonego rozwoju. Ogólna charakterystyka” i w rzeczy samej, treść tej części adekwatna jest do tytułu i w ogólnym, niezbędnym wymiarze wprowadza czytelnika w istotę *sustainable development*.

Osiągnięcia w pracy dydaktycznej i organizacyjnej

Doktor Dagmara Kuźniar od 1999 r. do chwili obecnej jest pracownikiem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 1999 r. była asystentem w Zakładzie Prawa Konstytucyjnego. Od 1999 r. jako asystent, a od 2006 r. jako adiunkt, pracuje w Zakładzie Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych

uczestniczyła w kilkudziesięciu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Pełny wykaz konferencji został załączony w przesłanych dokumentach dotyczących procedury habilitacyjnej. Zgodnie z wykazanim spisem konferencji, ich tematyka najczęściej dotyczy odpowiedzialności międzynarodowej, praw człowieka, międzynarodowego i krajowego prawa lotniczego, szeroko rozumianej Unii Europejskiej, międzynarodowego prawa kosmicznego.

Pewnym niedosytem może być fakt, że spośród wskazanych we wniosku habilitantki informacji dotyczących czynnego udziału w konferencjach, większość z nich organizowana była przez macierzysty uniwersytet, choć również przez inne ośrodki, na przykład Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Jagielloński. W tym miejscu należy stwierdzić, że konferencje te, jako ogólnopolskie, niejednokrotnie goszczące pracowników naukowych z innych krajów, poświęcone były szeroko rozumianemu prawu lotniczemu i kosmicznemu. Dodać w tym miejscu należy, że autor niniejszej recenzji również wielokrotnie uczestniczył w wyżej wspomnianych naukowych przedsięwzięciach, których wysoki poziom merytoryczny, jak również ukazujące się w formie drukowanej wystąpienia konferencyjne, prezentowały zawsze najwyższy poziom. Autor opracowania był również recenzentem w procesie wydawniczym.

Doktor Dagmara Kuźniar podczas tych konferencji wygłaszała referaty, które następnie były publikowane w Wydawnictwie Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz innych ośrodkach naukowych. Często też, co również należy odnotować, pełniła rolę moderatora paneli tematycznych. Należy również podkreślić, że owe konferencje nie miałyby takiej wagi i powagi, gdyby nie bezpośrednie, ogromne organizacyjne zaangażowanie habilitantki.

Współpraca międzynarodowa i popularyzacja nauki

Odnosząc się do staży zagranicznych, autorka wskazuje jedynie na uczestnictwo w stażu naukowym zrealizowanym w The Staffordshire University, na Wydziale Staffordshire Law School, w ramach projektu „UR – nowoczesność i przyszłość regionu”. Można zatem wysnuć wniosek, że ta właśnie sfera akademickiej aktywności nie stanowi zbyt mocnej części szeroko rozumianego dorobku naukowego. Brak grantów, generalnie brak wyjazdów (oprócz wskazanego jednego, krótkiego) oraz uczestnictwa w naukowych gremiach w wymiarze międzynarodowym, można ocenić in minus w toczącym się postępowaniu.

W ramach działalności dydaktycznej, dr Dagmara Kuźniar prowadziła szereg ćwiczeń i wykładów, między innymi dotyczących: prawa międzynarodowego publicznego, prawa Unii Europejskiej, europejskiego systemu praw człowieka, ochrony praw człowieka w Radzie Europy. Była również promotorem i recenzentem wielu prac magisterskich i licencjackich.

Opinia końcowa - konkluzja

Zdaniem autora recenzji, (co na ogół ma miejsce podczas każdej subiektywnej oceny działań pracownika naukowego), wśród wykazanych publikacji znajdują się zarówno lepsze, jak i te mniej wartościowe. Stanowi to naturalną i indywidualnie wyrażaną różnorodność w ocenie, która to różnorodność ma pełne prawo do recenzenckiego bytu. W ocenie osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, zdaniem oceniającego również występują i plusy i minusy, z przewagą tych pierwszych. Autor recenzji w sposób szczególny ocenia pozytywnie przedłożoną monografię.

Biorąc pod uwagę powyższe, to jest ocenę dorobku naukowego, monografii, jak również pozostałe aktywności habilitantki, oceniam pozytywnie.

Tym samym stwierdzam, że habilitantka, Pani doktor Dagmara Kuźniar spełnia ustawowe wymogi i w pełni rekomenduję Ją do dalszego, przewidzianego prawem, postępowania habilitacyjnego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Sławomir - Marek Gwóźdź'.